



Ludność świata przekroczyła 8 mld

W połowie listopada ludność świata przekroczyła 8 miliardów osób. Są to oczywiście szacunki, gdyż nikt nigdy nie zrobił na świecie spisu ludności. Wielkość tę szacuje się na podstawie urodzin i zgonów, np. w 2015 r. urodziło się około 131 mln dzieci, a zmarło ok. 55 mln osób. Z tego rachunku wynika, że przyrost ludności o jeden miliard nastąpił w 11 lat.

Szacuje się, że 1 mld ludności zamieszkiwało Ziemię w 1830 roku, 2 mld w 1930 roku, 3 mld w 1960 r., 4 mld w 1974 r., 5 mld w 1987 r., 6 mld w 1999 r., 7 mld w 2011 r., 8 mld w 2022 roku.

W 2015 roku najwięcej ludzi zamieszkiwało Azję (ok. 4,31 mld), następnie Afrykę (ok. 1,15 mld), Europę (ok. 745 mln), Amerykę Łacińską (ok. 617 mln), Amerykę Północną (ok. 356 mln bez Ameryki Środkowej i Karaibów) i Oceanię (ok. 37 mln).

Ludność Ziemi stale zamieszkuje i gospodarczo wykorzystuje około 91% lądowych obszarów naszego globu. Rozmieszczenie ludności jest bardzo nierównomierne: około 52% populacji ludzkiej zamieszkuje tereny oddalone od brzegu morza nie więcej niż 200 km, przy czym tereny te stanowią około 26% lądów. Średnia gęstość zaludnienia na świecie w 2015 r. wynosiła 49 osób na km² (54 – bez wliczania Antarktyki).

Indie i Chiny to najludniejsze państwa świata o populacji przekraczającej 1,411 i 1,410 mld osób. Polska jest 39. krajem świata, nasz kraj liczy 38,014 mln ludności.

Z tej okazji głos zabrał Antonio Guterres, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych. Stwierdził m.in. „... 8 miliardów – to świadectwo przełomów naukowych i poprawy w zakresie żywienia, zdrowia publicznego i warunków sanitarnych. Ale w miarę jak nasza ludzka rodzina się powiększa, rośnie także jej podział.

Miliardy ludzi borykają się z problemami, setki milionów stoją w obliczu głodu, a nawet kłęski głodu. Rekordowa liczba osób przemieszcza się w poszukiwaniu nowych możliwości i uwolnienia się od problemów finansowych, wojen i katastrof klimatycznych. Jeśli nie zniwelujemy ogromnej przepaści pomiędzy najbogatszymi i najuboższymi mieszkańcami globu, to skazemy się na świat liczący 8 miliardów ludzi, w którym będą panowały napięcia, brak zaufania, kryzysy i konflikty. Fakty mówią same za siebie. Garstka miliardów posiada majątek równy temu, jaki posiada najbardziej uboga połowa świata. Jeden procent najbogatszych ludzi na świecie dysponuje jedną piątą światowego dochodu, a mieszkańcy najbogatszych krajów mogą liczyć na to, że będą żyli nawet

o 30 lat dłużej niż ci z krajów najbardziej ubogich. W miarę jak świat stawał się coraz bogatszy i zdrowszy w ostatnich dekadach, te nierówności również rosły.

Dodatkowo do tych długoterminowych tendencji dochodzi przyspieszający kryzys klimatyczny i nierównomierne wychodzenie z pandemii COVID-19, które powodują gwałtowne pogłębienie nierówności. Zmierzamy prosto do katastrofy klimatycznej, podczas gdy emisje i temperatury nadal rosną. Powodzie, burze i susze niszczą kraje, które prawie nie przyczyniły się do globalnego ocieplenia. Wojna w Ukrainie przyczynia się do trwających kryzysów żywnościowych, energetycznych i finansowych, uderzając najmocniej w gospodarki rozwijające się. Nierówności te zbierają największe żniwo wśród kobiet i dziewcząt, a także wśród grup zmarginalizowanych, które już cierpią z powodu dyskryminacji.

Wiele krajów globalnego Południa boryka się z ogromnym zadłużeniem, rosnącym ubóstwem i głodem oraz coraz większymi skutkami kryzysu klimatycznego. Mają niewielkie szanse na zainwestowanie w trwałą odbudowę po pandemii, przejście na energię odnawialną czy edukację i szkolenia na miarę ery cyfrowej. Gniew i niechęć wobec krajów rozwiniętych sięgają zenitu.

Toksyczne podziały i brak zaufania powodują opóźnienia i impas w wielu kwestiach, od rozbrojenia jądrowego, przez terroryzm, po kwestie związane z ochroną zdrowia na świecie. Musimy powstrzymać te szkodliwe tendencje, naprawić relacje i znaleźć wspólne rozwiązania dla naszych wspólnych wyzwań.

Pierwszym krokiem jest uznanie, że ta ucieczka od nierówności jest wyborem, który kraje rozwinięte mają obowiązek odwrócić (...).



Źródło – ONZ, <https://www.unic.un.org/pl/sg>, Wikipedia